

Jednym piwem

Białas

Teraz poczuć się tak , jak za starych dobrych lat
Kiedy miałeś wiarę w ludzi i wiarę w ta muzyka
Wtedy czułeś się tak, jakbyś miał w dłoni świat
Będąc zawodnikiem co upija się jednym piwem

Teraz poczuć się tak , jak za starych dobrych lat
Kiedy miałeś wiarę w ludzi i wiarę w ta muzyka
Wtedy czułeś się tak, jakbyś miał w dłoni świat
Będąc zawodnikiem co upija się jednym piwem

Byłem pewien, że nigdy nie będę pracował
Zawsze rapował i miał hajs, tylko kurwa nie wiem skąd
Popełniłem parę błędów, ale przez jeden błąd
Nienawidzę siebie do dziś, pewnie ciekawi Cię to
Miałem wyjebane po całości
Pokochałem rap, więc mi nie mów, że nie ma szczerej miłości
Nagrywałem, MMX słał bit-paki
Podsyła je do dziś, on pamięta stare czasy
Byłem dzieciakiem, co miał co chwilę rozterkę
I chociaż był przeciętny, pisał wersy nieprzeciętne
Było najlepiej, zawsze wracam tam myślami
I gram dzisiaj rap, jakim wtedy byłem zajarany
Ale teraz życie stało się inną rozgrywką
Rozumiem więc, dlaczego niekiedy chłopaki biorą Winstrol
Teraz jest gorzej, ale olej to na moment
I się jarać naszą płytą, jeśli jesteś dobrym ziomem

Teraz poczuć się tak , jak za starych dobrych lat
Kiedy miałeś wiarę w ludzi i wiarę w ta muzyka
Wtedy czułeś się tak, jakbyś miał w dłoni świat
Będąc zawodnikiem co upija się jednym piwem

Teraz poczuć się tak , jak za starych dobrych lat
Kiedy miałeś wiarę w ludzi i wiarę w ta muzyka
Wtedy czułeś się tak, jakbyś miał w dłoni świat
Będąc zawodnikiem co upija się jednym piwem

Chłopaki w piłkę grali, nie wiedzieli kto to Tallib Kweli
Momentami hejtowałem małych drani
Kiedyś najebany poleciałem na wolny
Tak najebany, że to nie brzmiało jak język polski
Ale się zajarali, zebrałem propsy od nich
Dziękuję bardzo tamtej okrojonej publiczności
Dzień w dzień nagrywałem jakiś nowy spontan
Miksowałem na szybko i szybko niosłem do ziomka
Jak mówił że: "Chujowe" to się denerwowałem
Ale wiedziałem, że nagram nowy no i zmieni zdanie
Pisałem na szybko, ledwo się rozczytywałem
Ale miał wiarę w to, Młody Białas, pojebaniec
Pamiętam pierwsze buggy, nauczycieli prucie
"Zesrałeś się w te spodnie?", "Tak, gównu chowam w bucie."
Od tamtej pory się zajmuje przelewaniem uczuć
Ty nic się nie zmieniłeś Mateuszu

Teraz poczuć się tak , jak za starych dobrych lat
Kiedy miałeś wiarę w ludzi i wiarę w ta muzyka
Wtedy czułeś się tak, jakbyś miał w dłoni świat

Będąc zawodnikiem co upija się jednym piwem

Ta płyta to mój mały powrót do przeszłości
Zobacz jaki byłem, zobacz jaki jestem
Jak o mnie nie słyszałeś ,to nadrabiaj zaległości
Zobacz jaki byłem, zobacz jaki jestem
Mam luz w tym co robię i nie spinam się jak ćpuny
Winył na adapsie to moje koło fortuny
Mówię o sobie wiele tu, masz okazję mnie poznać
Więc zamiast się domyślać, lepiej naciśnij play
Nie robię tego abyś traktował mnie jak bożka
Ale są tacy, co wyskoczyli z okna za fejm
Zobacz, że jestem zwykły, jak Ty i twój kolega
Ta płyta nie jest o jakiś wielkich sytuacjach
Przeżycia szarych ludzi to dla mnie inspiracja
Bo to samo mnie cieszy i to samo mi dolega
Przypomnij sobie jaką byłeś osobą
Kiedy wszystko smakowało jak zakazany owoc